

SŁOWNICTWO.

W „pamiętnikach“ Jana Chryzostoma Paska wydanie Dr. Gubrynowicza Łwów 1898. czytamy opis zdarzenia, jakie zaszło za czasów króla Jana Kaźmierza. Podczas rokoshu Lubomirskiego, wycięły wojska królewskie pewnej szlachciance brzezinę, „którą sobie miała za wirydarz (ogród) zaraz pode dworem, a wycięto ją na szałas do obozu“. Król obiecał dać szlachciance „przywilej taki, że koniecznie za sześć albo siedm lat wróci się taka druga brzezina“, a za zniszczoną „kazał babie dać 2000 złotych a onaby była nie wzięła za tę brzezinę, choćby ją w Rawie na targu sprzedawała, ledwie 50 złotych, bo to tam niewielki tego był *wicherek*“.

Wyraz „wicherek“ oznacza tutaj małą ilość drzew.

Andruszewicz.